

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

ŁODZIANIE KREUJĄ

**BARDZO
KULTURALNE
LICEALISTKI**

strona 7



PARADA WOLNOŚCI

ZNOWU W ŁODZI? strona 3

AKTUALNOŚCI

**MIÓD
NA BUL-E**

strona 4

TEMAT TYGODNIA

**NOWA
DREWNOWSKA**

strona 8-9

FAJNE MIASTO

**FABRYKA
AKTYWNOŚCI**

strona 11

KRZYŻÓWKA + SUDOKU CHWILA RELAKSU DLA KAŻDEGO

strona 12-13

REKLAMA

NAJNOWOCZEŚNIEJSZE ZOO W EUROPIE

ORIENTARIUM

KUP BILET NA:
WWW.ORIENTARIUM.LODZ.PL



KORALOWCE W ORIENTARIUM

Zajmują ledwie promil powierzchni oceanów, a można w nich spotkać 25 proc. wszystkich gatunków morskich. Jak się hoduje rafy koralowe w mieście?

W Orientarium znajduje się siedem zbiorników ze słoną wodą morską. W głównym akwarium, gdzie pływają między innymi rekiny czy płaszczki, prezentowana jest głębia

oceanu, dlatego nie ma tu żadnej roślinności. W pozostałych można dostrzec rozmaite koralowce.

Rafa koralowa jest bardzo wrażliwym organizmem, dlatego trafia do zbiornika dopiero wtedy, gdy parametry wody są już ustabilizowane. Hodujemy koralowce w akwariach na zapleczu, a następnie zaszczepiamy je w zbiornikach na ekspozycji.

W Orientarium prezentujemy kilkadziesiąt gatunków rozmaitych morskich zwierząt z rejonu Azji Południowo-Wschodniej, czyli miejsca styku Oceanu Indyjskiego i Spokojnego. Warta uwagi jest duża kolekcja pokolców, w skład której wchodzi oczywiście najsłynniejszy pokolec królewski znany wszystkim dzieciom jako rybka Dory, ogończy niebieskoplame,

czyli płaszczki wyposażone w kolce z bardzo silnym jadem czy cała gama wargaczy, fizyliarów i innych mieniących się wszystkimi kolorami ryb rafowych – tłumaczy Adam Danielak, kierownik sekcji akwarystycznej.

Rafę koralową w Orientarium w Łodzi można oglądać w strefie oceanicznej, codziennie od 9:00 do 18:00. **red**



SŁODYCZ

DO ADOPTOWANIA I KOCHANIA

Landrynka jest dokładnie taka, jak jej imię. Stodycz w czystej postaci – braci i kochać.

Landrynka trafiła do schroniska 10 lutego. Ma zaledwie 5 lat. To bardzo delikatna, wrażliwa, radosna i miła sunia. – Zbiór cnót i zalet, wad nie poznaliśmy. Landrynka jest bardzo towarzyska i zainteresowana każdym człowiekiem. Nawet obce osoby dostają od niej kredyt zaufania. Musiała

mieć dobry dom i świetny kontakt z człowiekiem, bo widać, że szuka u człowieka wsparcia, łącznie kontaktu i bliskości. Człowiek jest dla niej ważny. Chcielibyśmy żeby Landrynka stała się dla kogoś ważna – mówi Marta Olesińska, szefowa łódzkiego schroniska.

Osoby zainteresowane podarowaniem szansy Landrynce zapraszamy do kontaktu ze schroniskiem: schronisko.biuro@o2.pl

RedSc

NOWE GWIAZDY NA PIOTRKOWSKIEJ

Rozrasta się łódzka Aleja Gwiazd na ul. Piotrkowskiej. W sobotę (14 maja) upamiętnione zostało w niej Stowarzyszenie Filmowców Polskich, a jutro (17 maja) odsłonięta zostanie gwiazda poświęcona montażystce Lidii Zonn-Karabasz.

Stowarzyszenie Filmowców Polskich to organi-

zacja stojąca od 1966 r. na straży praw filmowców, skupiająca w swoich szeregach blisko 2 tys. przedstawicieli wszystkich zawodów filmowych, a także krytyków, historyków i publicystów filmowych.

Lidia Zonn-Karabasz, absolwentka łódzkiej Szkoły Filmowej, jej wielolet-

nia jej wykładowczyni, jest ikoną montażu filmowego. Specjalizowała się w kinie dokumentalnym, a jej najbardziej znane prace powstały w latach 70. ub.w. gdy współpracowała z młodym pokoleniem reżyserów, którzy później stali się ikonami polskiego kina.

red



CIEMNA STRONA MIASTA NA SYGNALE PIJANY DACHOWAŁ

38-latek jadący oplem ul. Aleksandrowską najpierw zjechał na lewy pas, potem na pas zieleni, a na koniec dachował. Udało mu się o własnych siłach wydostać z auta, po czym próbował uciec z miejsca zdarzenia. Zatrzymali go jednak świadkowie zdarzenia, którzy na miejsce wezwali policję.

Okazało się, że kierowca opla był pijany – wydymał prawie 2 promile. Co więcej, nie miał prawa jazdy, bo dokument został mu odebrany za punkty. Policjantom przyznał się, że wsiadając za kółko, był świadomy tego, że jest nietrzeźwy. Teraz grozi mu do pięciu lat w więzieniu. **(pj)**

Spośród osób, które płacą podatki w Łodzi i zgłosiły się do Wielkiej Loterii Podatkowej, miasto wylosowało szczęśliwca, do którego trafi nagroda główna – 100 000 złotych.

Do ubiegania się o atrakcyjne nagrody w Łódzkiej Loterii były uprawnione osoby, które w złożonym zeznaniu podatkowym PIT za rok 2021 i podały łódzki adres zamieszkania oraz zarejestrowały się



TYSIĘCY ZA PIT

do udziału w losowaniu.

Nowością w tegorocznej edycji były upominki rzeczowe dla nowych

łódzkich podatników, czyli osób, które po raz pierwszy złożyły PIT w Łodzi. To zegarek sportowy, smartfon,

hulajnoga elektryczna, iRobot Roomba oraz tradycyjnie nagroda pieniężna – 20 000 złotych.

Do tegorocznej edycji zgłosiło się 17 201 osób, w tym aż 1 718 nowych podatników. Dzięki temu, że decydujemy się płacić podatki w Łodzi, miasto ma większe wpływy do budżetu i może realizować więcej inwestycji oraz finansować inne usługi dla mieszkańców.

red



PARADA WOLNOŚCI ZNOWU W ŁODZI?

Organizatorzy największego niegdyś festiwalu muzyki elektronicznej w Polsce chcą znowu przejść kolorowym korowodem przez ul. Piotrkowską. Parada Wolności może powrócić do Łodzi, tak jak do Berlina wraca bliźniacza Parada Miłości.

W tym roku mija 25 lat od pierwszej Parady Wolności i 20 lat od ostatniej jej edycji. Impreza była wzorowana na berlińskiej Love Parade i w czasie największej jej popularności w Łodzi bawiło się 25 tysięcy osób. Głównym punktem programu był kolorowy korowód, który przechodził ulicą Piotrkowską. Organizatorzy festiwalu techno chcą, aby impreza powróciła do Łodzi tego

lata. W mieście trwają właśnie rozmowy o możliwości reaktywacji jednego z największych, nie tylko w naszym mieście, ale i w kraju, festiwalu. Jeśli pomysł uda się zrealizować, fani muzyki elektronicznej mogą się szykować na koniec lipca na wielkie święto.

Czego możemy się spodziewać? W tej chwili nikt jeszcze nie chce zdradzać szczegółów, ale nie zabraknie występów dj-ów oraz pochodu ulicą Piotrkowską. Jeśli gościom nie zabraknie fantazji i odwagi podobnej, jak 20 lat temu, możemy się spodziewać w centrum tysięcy kolorowo ubranych gości.

Jeśli Paradę uda się reaktywować, na imprezie mogą

spotkać się dwa pokolenia fanów muzyki elektronicznej – ci, którzy dwie dekady temu bawili się przy dźwiękach techno i ci, którzy w tamtym czasie przyszli na świat, więc może być to bardzo rodzinna impreza.

Pomysł powrotu festiwalu techno do Łodzi zbiega się w czasie z powrotem do Berlina Parady Miłości. Był to największy na świecie festiwal muzyki elektronicznej, którego ostatnia edycja została zorganizowana w 2010 r. Po 12 latach wraca do stolicy Niemiec 9 lipca, a więc 3 tygodnie wcześniej niż nasza impreza. Jej tegoroczny tytuł to „Rave the Planet”.

red

BMW PODWIEZIE NA BADANIA

Do Kliniki Ortopedii i Traumatologii w Centrum Zdrowia Matki Polki trafiły niesamowite prezenty – dwa elektryczne auta dla małych pacjentów. Dzieci jeżdżą nimi na zabiegi.

Fundatorem darów jest Fundacja Indigo Nails, która już od kilku lat wspiera ICZMP w Łodzi. To inicjatywa stworzona przez założycieli marki Indigo Nails. Małe samochody marki BMW oraz Lamborghini mają wzbudzić uśmiech dziecięcych pacjentów szpitala. Wielu z nich jest w trakcie leczenia pełnego bólu i stresu.

– Wierzymy, że takie rozwiązanie sprawi, że podopieczni placówki przynajmniej na chwilę zapomną o bolesnych zabiegach, a na ich buziach pojawi się uśmiech. Bardziej atrakcyjne wizyty odwrócą uwagę maluszków i pozwolą im na odrobinę normalnej zabawy. Chcemy, by dzieci po powrocie do domu nie utożsamiały wizyt wyłącznie z bólem. Namiastka beztroskiej przygody bez wątplenia w tym pomoże

– opowiada Klaudia Zalewska-Targ z fundacji Indigo Nails.

Oprócz minisamochodów fundacja podarowała szpitalowi także melexa – mikrosamochód elektryczny, który pozwala na bezproblemowe i szybkie przemieszczanie się po długim korytarzu szpitala. Dzięki temu komunikacja między pawilonem pediatrycznym i ginekologiczno-położniczym działa o wiele sprawniej. Jest to duże ułatwienie dla pracowników placówki oraz pacjentów.

Lekarze pracujący na oddziale liczą, że taka atrakcja zmniejszy strach przed zabiegami u dzieci.

Fundacja Indigo Nails aktywnie funkcjonuje już od ponad 5 lat i skupia się głównie na pomocy dzieciom, kobietom oraz szpitalom. Zarząd ma już plany na kolejne działania wspierające podopiecznych w naszym mieście i nie zamierza zatrzymać się w swoich działaniach.

Aneta Szyma

WOJSKA POLSKIEGO

POSTĘPY NA BUDOWIE

Stara ul. Wojska Polskiego znika na naszych oczach, a w jej miejscu powstaje zupełnie nowa, odmieniona ulica. Co zostało już zrobione i jakie prace zaplanowano na najbliższe dni?

Trwa przebudowa ul. Wojska Polskiego, jednej z ważniejszych arterii północnej Łodzi. – Ekipy budowlane rozebrały już całe torowisko tramwajowe wraz z siecią i słupami trakcyjnymi. Po zabez-

pieczeniu zieleni zdjęto również nawierzchnie jezdni, chodniki, krawężniki, sfrezowano stare drogi rowerowe i zdemontowano sygnalizację świetlną. Jedną z poważniejszych prac była rozbiórka kamienicy na rogu Wojska Polskiego i Franciszkańskiej, którą też już zakończono – mówi Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich. W tej chwili trwa budo-



wa odwodnienia układu drogowo-torowego, kanalizacji deszczowej oraz gazociągów. Przebudowywana jest także magistrala wodociągowa. W najbliższych dniach kontynuowane będzie frezowanie nawierzchni ul. Wojska Polskiego na odcinku od ul. Marynarskiej do ul. Obrońców Westerplatte, rozbiórka i wywóz podbudowy z tłuczni oraz intensywne roboty ziemne.

ML

DLA PACJENTÓW

MIÓD NA BUŁ-E



Pacjenci Szpitala Klinicznego im. Kopernika w Łodzi dostali niecodzienny prezent w postaci słoiczek miodu. To inicjatywa uniwersyteckiej biblioteki i stowarzyszenia pszczelarzy. Skąd ten pomysł?

Mija właśnie rok, odkąd na dachu biblioteki działa miejska pasieka. Pierwsze miodobranie obyło się w 2021 roku, a miód trafił do pacjentów szpitala im. Kopernika.

Wszystko zaczęło się od projektu pod nazwą Beebiblioteka UniLodz (ang. bee – pszczoła). We współpracy ze Stowarzyszeniem Pszczelarzy Ziemi Łódzkiej na dachu biblioteki zainstalowano miejską pasiekę. Dzięki pracy 300 000 owadów możliwe było zebranie 20 l miodu wielokwiatowego,



który następnie został przekazany na Oddział Brachyterapii łódzkiego szpitala.

– Istnieje wiele korzyści płynących z hodowli pszczół na terenach miejskich. Przede wszystkim owady zapylają miejskie rośliny, co umożliwia wydawanie nasion i owoców, które z kolei pozwalają na podtrzymanie populacji pszczół. Zielone okolice BUŁ-y to idealne miejsce dla uli – szczególnie istotne jest w tym przypadku sąsiedztwo parku im. Jana Matejki oraz okolicznych skwerów kampusu uniwersyteckiego – opowiada Beata Gamrowska z Biblioteki UŁ.

Badania naukowe dowodzą, że miód wspiera leczenie onkologiczne, działając osła-

niająco na błony śluzowe jamy ustnej podczas kuracji radiacyjnej w przypadku pacjentów chorujących na nowotwory głowy i szyi. Co więcej, miód może być wykorzystywany w pooperacyjnym leczeniu ran po nowotworach oraz w leczeniu owrzodzeń nowotworowych.

Każdy miód posiada swoje właściwości prozdrowotne. W przypadku miodu wi elokwiatowego jest to m.in. wspomaganie mięśnia sercowego. Pomocny jest również przy chorobach wątroby i pęcherzyka żółciowego. Polecany przy leczeniu grypy, przeziębień, chorób dolnych dróg oddechowych, a także do stosowania zapobiegawczego.

Patrycja Trzepiecińska

ŻUBARDŹ



POWSTANIE NOWY SKWER

Rodzinny plac zabaw i siłownia plenerowa, a do tego stojaki rowerowe i nasadzenia zieleni. Nowa atrakcja na Żubardziu powstanie w ramach projektu „Plan dla osiedli”.

Miasto wybrało wykonawcę na zaprojektowanie oraz budowę placu zabaw przy

ul. Turoszowskiej wraz z montażem siłowni plenerowej.

– Jeszcze w tym roku w Łodzi powstanie nowy plac zabaw z wielofunkcyjnymi zabawkami, kształtem przypominającymi galeon oraz huśtawki typu „bocianie gniazdo”. Nie zabraknie elementów

małej architektury, m. in. ławek (czterech, w tym jednej łukowej), koszy na śmieci oraz stojaków rowerowych – mówi Justyna Krakowiak, Zarząd Inwestycji Miejskich.

Siłownia plenerowa i plac zabaw na Żubardziu

Na terenie nowego zielca powstanie też plenerowa mini siłownia, wyposażona w wyciąg

górny z platformą pylon, biegacz, twister i wahadło na słupie, orbitrek, prasę nożną oraz wioślarka.

Wokół nowej atrakcji zostanie uporządkowana zieleni i pojawią się nasadzenia traw ozdobnych. Projekt jest realizowany w ramach łódzkiego „Planu dla osiedli”.

ML

REMONT PRZYBYSZEWSKIEGO

TRZECH CHĘTNYCH NA KONTRAKT

Znamy oferty w przetargu na przebudowę ul. Przybyszewskiego. Tym razem miasto szuka wykonawcy na odcinek od al. Śmigłego-Rydza do ul. Grabowej.

Ul. Przybyszewskiego będzie remontowana na długości 3 kilometrów. Przebudowa wiaduktów już trwa. Teraz miasto otworzyło oferty na drugi odcinek inwestycji. Najkorzystniejszą ofertę złożyło konsorcjum firm MOSTY Łódź oraz Budomal, które jest w stanie zrealizować zamówienie za 61 637 053,98 zł. To oferta, która mieści się w budżecie przeznaczonym na ten cel przez miasto. Pozostałe dwie

przekroczyły tę barierę – firma Balzola Polska w konsorcjum z LANTANIA z Hiszpanii zaproponowała 78 705 442,29 zł, a firma Progrej Infracity – 79 937 831,51 zł. Przed miastem analiza zło-

zonych ofert. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z założeniami, w ciągu dwóch miesięcy zostanie podpisana umowa z wykonawcą, a roboty wystartują jesienią.



Jak zmieni się ul. Przybyszewskiego?

W ramach inwestycji zostanie przebudowana ulica na całej szerokości oraz skrzyżowania z ul. Przędzalnianą, Ozorkowską, Łęczycką i Kilińskiego. Będzie nowa jezdnia z torowiskiem i przystankami, również dla autobusów. Powstanie nowe oświetlenie i sygnalizacja. Robotnicy wymienią także sieci. Nie zabraknie nowych wiat, ławek, koszy na śmieci i stojaków rowerowych oraz drzew, krzewów i trawników.

ML



SEZON REKRUTACYJNY NA STUDIA OTWARTY

Wraz z maturami rozpoczęła się rekrutacja na uczelnie. Absolwenci szkół średnich od kilku dni mogą rejestrować się na portalach rekrutacyjnych.

Elektroniczną rejestrację na studia rozpoczął Uniwersytet Łódzki. Do 7 lipca kandydaci mogą wyrazić chęć studiowania na wybranych przez siebie kierunkach.

1 maja rozpoczęły się zapisy na studia stacjonarne na Akademii Muzycznej. Potrwać do 31 maja,

aby uczelnia mogła już w czerwcu przeprowadzić egzaminy wstępne. Władze Akademii Sztuk Pięknych podzieliły rekrutację na dwie części. Do 23 maja mogą rejestrować się kandydaci zainteresowani studiami pierwszego stopnia, a od 23 maja do 9 czerwca – zainteresowani studiami drugiego stopnia. Politechnika Łódzka oficjalnie rozpocznie elektroniczną rekrutację 15 czerwca.

aszym

FOT. NARODOWEGO
ARCHIWUM CYFROWEGO

PREMIERA W TEATRZE POWSZECHNYM

ŁODZIANKA KTÓRA NIE BAŁA SIĘ HITLERA



Teatr Powszechny (ul. Legionów 21) zaprasza na kolejną premierę – spektakl „Maria” Radosława Paczochy w reżyserii Adama Orzechowskiego jest już w repertuarze.

– W Teatrze Powszechnym często sięgamy do wątków łódzkich, pokazujemy tematy i postaci ważne dla Łodzi – mówi Ewa Pilawska, dyrektorka Teatru Powszechnego w Łodzi. – Tym razem inspirujemy się historią Marii Kwaśniewskiej – łodzianki, niezwyklej kobiety, sportswomenki, medalistki olimpijskiej i pięknego człowieka.

Przeciwstawiła się Hitlerowi

Maria Kwaśniewska jest znana sportowcom jako medalistka olimpijska z Igrzysk w Berlinie w 1936 r., gdzie zdobyła brązowy medal w rzucie oszczepem. Podczas olimpiady Adolf Hitler zwrócił się do niej: „Gratuluje małej Polce i życzę mistrzostwa świata”. Kwaśniewska miała zripostować po niemiecku: „Wcale nie czuję się mniejsza od pana”, czym spowodowała śmiech, a zarazem wprowadziła wszystkich w konsternację. Sprawę komentowały potem niemieckie gazety, tłumacząc, że Hitler gratulował „małej Polce”.

Szerszej publiczności Kwaśniewska jest znana jako osoba, która uratowała setki ludzi przebywających w obozach podczas II wojny światowej. Wśród ocalałych przez nią było wiele znanych postaci, między innymi Stanisław Dygat czy Ewa Szelburg-Zarembina.

Dobro nie jest spektakularne

– Zastanawialiśmy się nad historią, która pozwoli zbudować uniwersalną opowieść o dobru, Maria Kwaśniewska pojawiła się w trakcie naszych rozmów z Adamem Orzechowskim i Radosławem Paczochą

– relacjonuje Ewa Pilawska. – Zafascynowała nas, ponieważ była osobą nieskończenie dobrą i empatyczną. Niezwykle doświadczona przez życie zawsze była ukierunkowana na altruizm. W jednej z rozmów pod koniec życia podkreślała, że kocha ludzi, choć nie są doskonałymi, choć bywają źli.

Najbliższe spektakle

Spektakl będzie można obejrzeć 17, 18 i 19 maja o godz. 19:15 oraz 22 maja o godz. 15:00 (spektakl 18 maja jest dla studentów – bilety kosztują 10 zł).

KaWa



ZAPROŚ MAMĘ DO TEATRU!

Teatr Kamila Maćkowiaka zaprasza na spektakl „Idiota”. Z okazji Dnia Matki specjalnie dla czytelników „Łódź.pl” Fundacja Kamila Maćkowiaka przygotowała rabat 15% na te dwa pokazy.

„Idiota” to historia pełna zabawnych momentów i ciekawych zagadek logicznych. Karol – w tej roli Kamil Maćkowiak – właściciel pla-

tującego baru karaoke ma do spłacenia niemałe długi. Tragiczna sytuacja finansowa skłania go do poszukiwania nieszablonowych rozwiązań. Aby zarobić, decyduje się na udział w dobrze płatnym eksperymencie. Niestety już po chwili rozmowy z prowadzącą test, graną przez Agnieszkę Skrzypczak, bohater orientuje się, że nie przeczytał dokładnie umo-

wy i podpisał ją w ciemno, a konsekwencje... mogą być druzgocące. Z okazji zbliżającego się Dnia Matki specjalnie dla czytelników „Łódź.pl”, Teatr Kamila Maćkowiaka przygotował rabat 15% na dwa pokazy „Idioty” – 26 i 27 maja o godz. 19:00 w Centrum Dialogu im. Marka Edelmana w Łodzi przy ul. Wojska Polskiego 83. Zred

INFO

JAK KUPIĆ BILET ZE ZNIŻKĄ?

1. Internetowo, przez system rezerwacji biletów na stronie www.fundacjamackowiaka.org, wpisując kod rabatowy IDŁPL15% na dole strony (po wpisaniu kodu należy kliknąć Zatwierdź).
2. Telefonicznie, dzwoniąc pod nr 794 460 500 – od poniedziałku do piątku w godz. 9:00–16:00.
3. Mailowo, wysyłając wiadomość na adres bilety@fundacjamackowiaka.org.

FOT. MAT. PRAS

DZIEJE SIĘ W PONIEDZIAZEK

Medytacja

O godz. 12:00 w Bibliotece Odyseja (ul. Wschodnia 42) rozpocznie się wspólna medytacja. Wstęp wolny. Jeśli chcesz dołączyć, zapisz się w bibliotece lub telefonicznie: 577 470 040.

DZIEJE SIĘ WE WTOREK

Kolorowa Łódź – Łódzkie Witraże

O godz. 17:00 w Bibliotece Miejskiej w Łodzi filii nr 16 (ul. Motylowa 13) rozpocznie się spotkanie „Początki Łodzi” z udziałem Anny Drzewieckiej, przewodniczki po Łodzi i regionie. Wstęp wolny.

Lekcja historii

O godz. 17:00 w Bibliotece Słówka (ul. Boya-Zeleńskiego 15) rozpocznie się kolejne spotkanie na temat historii obozu przy ulicy Przemysłowej. Głównym zagadnieniem poruszanym w ramach trzeciego spotkania będzie kwestia sprawców – osób odpowiedzialnych za powstanie obozu dla polskich dzieci oraz załogi obozowej. Wstęp wolny.

KONTUZJE

Drętwienie, nagły ból stawów, zawroty głowy. Jak radzić sobie z tymi dolegliwościami na co dzień? Odpowiadamy na pytania czytelników.

W życiu seniora bywają momenty, kiedy podczas codziennych czynności czujemy niepokojące objawy. Wiele osób skarży się na takie przypadłości pod-

czas wnoszenia zakupów, zwykłych prac w domu lub w czasie aktywności na świeżym powietrzu. Często lekceważymy drobne dolegliwości lub przy-

zwyczajamy się do życia z nimi.

Na co zwrócić szczególną uwagę i jak na co dzień radzić sobie z takimi sytuacjami?

Zawroty głowy

Zawroty, niezależnie od wieku, rzadko występują przewlekłe. Zazwyczaj dotyczą nas sporadycznie, podczas wycieńczającej choroby, gdy jesteśmy odwodnieni lub kiedy zbyt szybko wstaniemy. Mogą także pojawić się przy spadku ciśnienia tętniczego krwi i bólach głowy.

Krystyna, 62 lata: Wieczorem oglądam telewizję. Podczas wstawania z fotela czasem zakręci mi się w głowie. Muszę wtedy złapać się czegoś, żeby nie upaść. Czy powinienam skonsultować się z lekarzem?

Odpowiedź: Sporadyczne zawroty głowy przy wstawaniu po długim siedzeniu lub leżeniu nie powinny niepokoić, jednak silniejsze, nawracające należy skonsultować z lekarzem. Spróbuj zacząć od zmieniania po-

zycji. Podczas oglądania telewizora raz na kilkanaście minut wyprostuj się, unieś do góry ręce, pokręć na boki głową. W pozycji siedzącej możesz też powoli pochylać klatkę piersiową do nóg.

Jeśli poczujesz, że po zbyt szybkim wstaniu mocno kręci ci się w głowie, widzisz „mroczki” przed oczami i czujesz brak sił w dolnych kończynach, połóż się na podłodze lub łóżku i poproś o po-

moc osobę znajdującą się w najbliższym otoczeniu, by podłożyła pod twoje zgięte nogi coś, co sprawi, że znajdą się one wyżej od głowy. Nie bój i nie wstydź się mówić o tym, jak się czujesz i nie odmawiaj fachowej pomocy.



Drętwienie

Mrowienie i drętwienie może być objawem niedoboru wapnia, magnezu i witamin z grupy B. Kolejną przyczyną jest niewłaściwe przewodnictwo nerwowe, wynikające ze zmian zwyrodnieniowych kręgow.

Lucyna, 58 lat: Spędzam dużo czasu szyjąc i ostatnio zaczęłam czuć „mrowki” w palcach. Problem powraca, kiedy wnoszę zakupy, wtedy czuję drętwienie w dłoni i przedramieniu. Jak pozbyć się tego uczucia?

Odpowiedź: Długotrwała praca przy stole (np. przy klawiaturze lub szyciu) sprawia, że nasze dłonie spoczywają w nienaturalnej pozycji. To może doprowadzić do zespołu cieśni nadgarstka. Zanim jednak postawimy diagnozę, warto nauczyć się prostych ćwiczeń, które pomogą wyeliminować uczucie cierpienia. Oto jedno z nich:

- Stań przy drzwiach.
- Lewą dłoń połóż na futrynie na wysokości wzroku.

- Wykonaj wykrok do przodu, wysuwając lewą nogę. Nie odrywaj rękniczek pozostanie wyprostowana, zaczepiona o futrynę.
- Delikatnie pogłębiaj wykrok, adekwatnie do własnych możliwości
- Wróć do pozycji startowej i powtórz ćwiczenie na drugą stronę ciała.

Ból w kolanie

Kolano to największy staw w ludzkim ciele, nazywany fachowo stawem kolanowym. Jest on także jednym z najbardziej narażonych na obciążenia, a ból w jego obrębie może powodować wiele rozmaitych czynników. Wśród nich warto wymienić chorobę zwyrodnieniową, nadwyrężenia więzadeł i brak stabilizacji wynikający z obniżonej siły mięśniowej.

U osób starszych najczęstszą przyczyną bólu jest choroba zwyrodnieniowa, która powoduje uczucie dyskomfortu, kiedy od po-

czątku wykonywania prostych czynności, takich jak wstawanie, marsz lub kucanie zaczynamy odczuwać ból.

Krzysztof, 68 lat: Kiedy wychodzę na spacer, często łapie mnie ból w lewym kolanie. Ustępuje stopniowo, podczas chodzenia. Nie chcę nadużywać tabletek przeciwbólowych, czy mogę zaradzić temu inaczej?

Odpowiedź: Tak! Przede wszystkim, nie rezygnuj z ruchu, bo to on pomaga wzmocnić mięśnie i zrzucić zbędne kilogramy. Warto rozważyć również suplementowanie tranu, gluko-

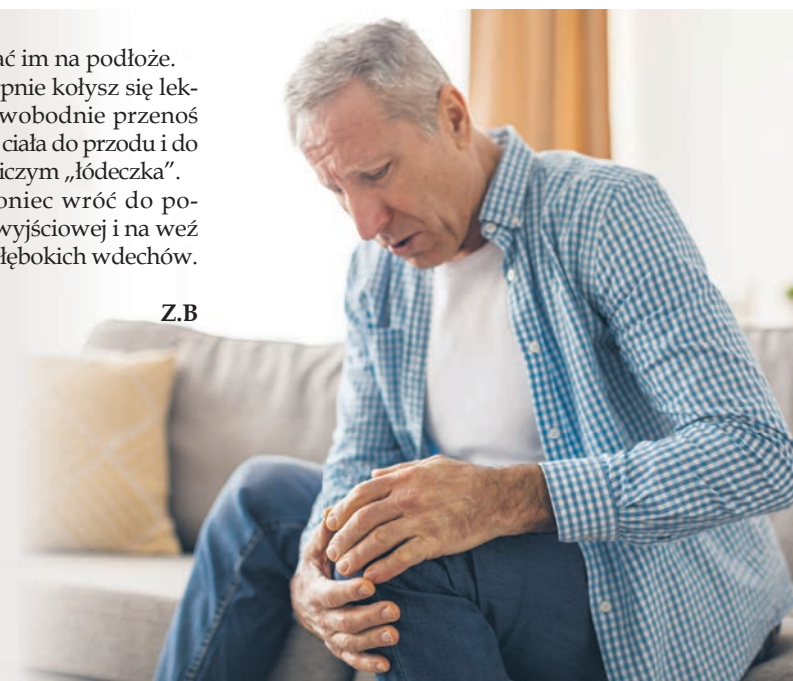
zaminę i witaminę C. Jeśli podczas aktywności ból w kolanie zaczyna się nasilać, zrób sobie chwilę odpoczynku. Rozmasuj nie tylko staw kolanowy, ale także mięśnie dookoła niego. Warto zasięgnąć też porady fizjoterapeuty, który określi, które partie należy wzmocnić. Oto ćwiczenie, które może pomóc Ci w zwalczeniu dyskomfortu:

- Stań prosto w delikatnym rozkroku.
- Palcami u stóp wykonuj falisty ruchy, jakbyś grał na klawiaturze fortepianu. Nie trzymaj ich, cały czas w górze, pozwól

opadać im na podłogę.

- Następnie kołysz się lekko i swobodnie przenoś ciężar ciała do przodu i do tyłu niczym „łódeczka”.
- Na koniec wróć do pozycji wyjściowej i na wdech pięć głębokich wdechów.

Z.B



Z OLIMPIADY DO SIECI

Coolturałna Łódź to projekt 10 łódzkich licealistek. Panie postanowiły wypromować kulturę w naszym mieście, zarówno wydarzenia, jak i zabytki oraz dzieła architektury.

Uczennice XXXII Liceum Ogólnokształcącego pokazują, jak fajnym miastem jest Łódź. Dziewczyny prowadzą w sieci bloga COOLTURAŁNA ŁÓDŹ. Cel mają jeden: promowanie łódzkiej kultury.

O swoim projekcie opowiadają Julia Stelmach, Magda Galińska, Alicja Burzyńska, Marta Odrowska i Oliwia Wojciechowska.

Patrycja Trzepiecińska: Skąd pomysł na prowadzenie strony i jak to wszystko się zaczęło?

Coolturałna Łódź: Narodził się po rozmowach z naszą nauczycielką od polskiego, która zachęciła nas do udziału w olimpiadzie Zwolnieni z Teorii. To platforma dla studentów i licealistów do tworzenia własnych projektów społecznych. Celem olimpiady jest uświadamianie ludzi o problemach w społeczeństwie i niesienie pomocy osobom potrzebującym.

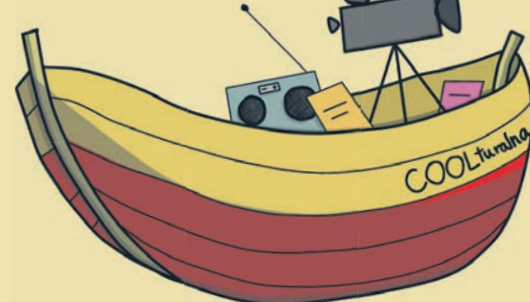
I co publikujecie na stronie?

– Zajmujemy się między innymi teatrem i kinematografią oraz muzyką. Opisujemy Łódź w kontekście miasta kultur. Można u nas znaleźć wiele tekstów o Łodzi, przez co staramy się ukazać łódzką kulturę jako barwną i ciekawą. Zainteresowanych muzyką zapraszamy do zapoznania się z listą wydarzeń muzycznych oferowanych przez łódzkie instytucje. Zakładka Łódź – Miasto Kultur dostarczy czytelnikom informacji na temat charakteru wielokulturowości naszego miasta. Twórczość to element strony, który,



Martyna Macuga, Zosia Kowalska, Julia Stelmach, Natalia Jatczak, Oliwia Orzechowska, Oliwia Wojciechowska

BARDZO KULTURALNE LICEALISTKI



Dlaczego wybrałyście łódzką kulturę?

– Zaciekała nas historia naszego rodzinnego miasta i wydarzenia, które się w nim dzieją: ciekawe sztuki teatralne, seanse filmowe, koncerty czy festiwale. Chciałyśmy pomóc innym poznać kulturę Łodzi razem z nami. Zależało nam na promocji twórczości naszych obserwatorów, czyli osób samodzielnie budujących kulturę poprzez swoją twórczość. Stworzyłyśmy miejsce, w którym mogą oni udostępnić swoje małe dzieła.

poza pracami artystycznymi, zawiera zdjęcia i opisy obiektów kulturalnych miasta.

Oprócz prowadzenia strony internetowej działacie aktywnie także w social mediach.

– Prowadzimy konto na Instagramie, gdzie publikujemy posty związane z łódzką kulturą. Są to zdjęcia pomników, budynków, obrazów, a także lista łodzianizmów. Mamy profil na Facebooku, gdzie dowiedzieć się można o nadchodzących wydarzeniach związanych z projektem.

I po co to wszystko?

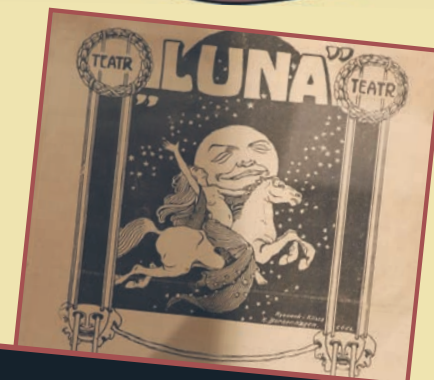
– Pragniemy rozbudzić w naszych czytelnikach zainteresowanie Łodzią i jej kulturą, pokazać piękno miasta i jego historii. Mamy nadzieję, że nasza strona umożliwi spojrzenie na miasto z możliwie różnych perspektyw. Chcemy również umożliwić mieszkańcom Łodzi udostępnienie ich twórczości szerszej grupie odbiorców.

Czy po zakończeniu projektu planujecie dalej prowadzić stronę?

– Chcemy kontynuować naszą podróż z projektem i docierać do coraz większej liczby osób. Zależy nam na rozwinięciu zakładki Twórczość, żeby pomóc artystom i twórcom wypromować ich dzieła. Chcemy też pojawić się w kolejnych mediach społecznościowych, na które w tym roku zabrakło nam czasu, m.in. Tik Toku.

Chcemy też rozwinąć naszą działalność na większą grupę młodzieży oraz organizować warsztaty.

Patrycja Trzepiecińska



W projekcie bierze udział 10 uczennic z łódzkiego liceum: Julia Stelmach, Magda Galińska, Oliwia Wojciechowska, Oliwia Orzechowska, Zosia Kowalska, Martyna Macuga, Marta Odrowska, Alicja Burzyńska, Natalia Jatczak i Zuzia Szcześniak

ULICA Z POTENCJAŁEM

Otoczenie Manufaktury mocno się zmienia. Okolice ul. Drewnowskiej upatrzyli sobie inwestorzy, którzy chętnie budują tam nowe mieszkania. Jak się zmienia jedna z najstarszych łódzkich ulic?



NO DREWA

17 maja 2006 r. otwarto centrum handlowo-usługowo-rozrywkowe Manufaktura leżące między ulicami Zachodnią, Ogrodową, Drewnowską i Jana Karskiego, na terenie dawnego kompleksu fabrycznego Izraela Poznańskiego. Ta zrealizowana z rozmachem inwestycja, która z czasem stała się wręcz wizytówką miasta, była też impulsem do zmian zachodzących w ostatnich latach wzdłuż ulicy Drewnowskiej.

Się buduje (z rozmachem)

Najbliższe otoczenie Manufaktury szybko zyskało zainteresowanie inwestorów, a najlepszym na to dowodem jest osiedle, które wyrosło przy ul. Drewnowskiej 43. Na dużej działce po zlikwidowanych łódzkich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa” (tereny przedwojennej fabryki tekstylnej Stüdtów) ciągnącej się aż po ul. Lutomierską, firma deweloperska Atal wzniosła aż 18 budynków, w których dominują mieszkania (łącznie 726), ale nie brak też biur. Inwestycję rozłożono na cztery etapy, obecnie dobiega już końca realizacja ostatniego z nich – zabudowy pierzei ul. Lutomierskiej. „Apartamenty Drewnowska 43”, bo taką nazwę nosi inwestycja, jest już w znacznej części zamieszкана. Nowych gospodarzy mają też lokale użytkowe. Równocześnie niemal powstawały

mniejsze inwestycje, jak np. pięciokondygnacyjny budynek mieszkalny z lokalami użytkowymi na parterze, który wyrósł przy zbiegu ul. Drewnowskiej z ul. Piwną. W tę ostatnią też warto zajrzeć, bowiem w ostatnich latach między starymi kamienicami wybudowano kilka nowych budynków mieszkalnych i usługowych. Nieśmiało ożywa też ul. Żytnia. Dużą ciekawość budzi natomiast przyszłość terenu po dawnym szpitalu im. św. Józefa, założonym przez rodzinę Poznańskich tuż przed I wojną światową, przekształcony później w Wojewódzkie Centrum Ortopedii i Rehabilitacji Narządu Ruchu im. Radlińskiego (ul. Drewnowska 75) i ostatecznie zlikwidowany w 2014 r. Nieruchomość należąca do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi była już dwa razy wystawiana na sprzedaż, ale nie było na nią chętnych. Jak informuje kancelaria marszałka, budynek przy ul. Drewnowskiej 75 nadal pozostaje w dyspozycji województwa i „na bieżąco omawianych jest kilka wariantów jak najlepszego wykorzystania potencjału tego miejsca”.

Apartamenty, lofty i znak zapytania

Mniej więcej na przełomie 2023 i 2024 r. będzie można w pełnej krasie podziwiać przemianę kolejnej łódzkiej fabryki – kiedyś wytwórni tkanin wełnianych Aleksandra Adamskiego (vel Hirsza Damskiego) i późniejszych Zakładów Przemysłu Wełnianego

im.
ul.
W
se
ksz
lop
Gro
1,2
mie
się
w
row
fab
wst
i a
wsz
ne)
zab
dyn
lecz
byt
arch
z n
9
Wiz
lej
poc
bed
pos
ne
z a
prz
wel
zd
o s
star

mir
luk
tam
buc
poc
prz
W
ni
222
duż
ory

WILLA DREWNOWSKA



Wiosny Ludów przy Drowskiej 77. Osiedle mieszkaniowe premium przetacza je łódzki deweloper Tree Development S.p. Na powierzchni 10 ha powstaje kompleks mieszkaniowy składający się z pięciu budynków, w tym dwóch odrestaurowanych obiektów historycznych. Łącznie zostanie tam 276 mieszkań w apartamentach (uwaga: wszystkie są już sprzedane), większość w nowej budowie – trzech budynkach o nowoczesnej, z korespondującej z zamysłowym sąsiedztwem architekturze. Najwyższy budynek będzie miał podziemną kondygnację.

mieszkań sięgającą 4 metrów. Drugą młodość ma otrzymać także dawna willa Damskiego, stojąca bezpośrednio przy ul. Drowskiej. Deweloper zdecydował się na sprzedaż budynku – jest do nabycia.

Kolorowy skwer

Oddalając się od Manufaktury, robi się wokół ul. Drowskiej trochę bardziej przestronnie. Znika zwarta zabudowa, która pojawia się dopiero w oko-

ków, Łódź Koziny, powstaje już przy zbiegu ul. Drowskiej z al. Włókniarzy, w miejscu rozgałęzienia tuneli jednorodnych: dwóch w stronę stacji Łódź Kaliska i dwóch w stronę stacji Łódź Żabieniec. Przystanek będzie miał trzy podziemne kondygnacje. Poziom komunikacyjny na

poziomie -1. Na poziomie -2 perony dla pociągów w kierunku stacji Łódź Kaliska i Łódź Żabieniec, a na poziomie -3 w stronę dworca Łódź Fabryczna. Obecnie trudno jeszcze przewidzieć, jak stacja „łódzkiego metra” na Kozinach będzie oddziaływać na okolicę i czy

stanie się katalizatorem dalszych zmian w tym rejonie miasta. Doświadczenie pokazuje jednak, że dobra komunikacja leży często u podstaw sukcesu danej lokalizacji. Potencjał ul. Drowskiej tylko wzrośnie.

Piotr Jach

FOT.ŁÓDZ.PL, MAT. INWESTORA

inwestycji o nazwę D77, która jednak ma industrialne akcenty. Zostawione do dewelopera – odbijający się o ściany ko-

licy ul. Odolnowskiej. Wizerunek tej części ulicy znacznie zyskał w ostatnich latach, a to dzięki skwerowi między ulicami Drowską i Lutomierską (na wysokości Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi), który w kilka lat powstał jako realizacja kilku projektów z Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego. Dawne nieużytki przekształciły się w niezwykle wielobarwny park z oświetlonymi alejkami i ławkami. Wiosną jego różnorodna roślinność dosłownie bucha kolorami.

Stacja podziemnej kolei

Duże nadzieje na dalsze zainteresowanie przedsiębiorców ul. Drowską i okolicą budzi ważna także dla całego miasta inwestycja – budowa kolejowego tunelu średnicowego pod miastem. Jeden z jego przystan-

NA WIDZEWIE
DOMY W ZABUDOWIE
SZEREGOWEJ
90-180 m²

204
Y.EU

MANITOU

MRT 2150
TURBO

**Nowa stacja Łódź Koziny
powstaje przy ul. Drowskiej
w pobliżu al. Włókniarzy**



FOT. ŁODZ.PL

PIOTRKOWSKA

CO SIĘ KRYJE

W PODWÓRKACH?

Sezon na spacerów można uznać za oficjalnie rozpoczęty. Dziś zapraszamy do odwiedzenia urokliwych podwórek. Zajrzyjcie do każdego, które polecamy, zajmie nam przynajmniej godzinę, ale w wielu można spędzić dużo więcej czasu.

Zapraszamy na wiosenny spacer ulicą Piotrkowską. Polecamy zacząć go na placu Wolności, skąd rzut beretem do pierwszego, niezwyklego adresu. Piotrkowska 3, znana pod hasłem Pasaż Róży, to miejsce absolutnie magiczne. Ściany na podwórku kamienicy zostały wyklejone małymi, pociętymi kawałkami lusterek.

Ciemne i nieatrakcyjne wcześniej miejsce, zaczęło się mienić dziesiątkami świetlnych odbić i stało się przestrzenią chętnie odwiedzaną przez łodzian i turystów. To tutaj przyjeżdżają pary nowożeńców z całej Łodzi i spoza miasta, żeby wyjątkową

chwilę ślubu uwiecznić na zdjęciach wśród migoczących lusterek. Warto zajrzeć tu w późnowiosenny wieczór, kiedy dodatkowo uroku dodaje kolor zachodzącego słońca.

Kolejny przystanek na spacerowej trasie jest nie na Piotrkowskiej, a przy Więckowskiego 4. Zbacząc z głównej ulicy zaledwie o kilka metrów, natrafimy na artystyczne podwórko autorstwa Wojciecha Siudmaka. „Narodziny dnia” oraz „Ptaki w raju” to jego dwa obrazy przeniesione na ściany kamienicy. Powstały na płytach gresowych, które zajmują powierzchnię w sumie 350 m kw. Największa płyta ma aż 2 metry.

Bujna zieleń

Następne trzy propozycje to podwórka o zupełnie innym charakterze. Pod numerami Piotrkowska 42, 67 i 89 ogromną atrakcją dziedziń-

ców są rosnące tam rośliny. Przy Piotrkowskiej 42 rozpościera się zielony dach z winorośli, który dodaje uroku wąskiemu podwórku. Zielone jest także podwórko z dawnym kinem Polonia. Tutaj, blisko Piotrkowskiej, a jednak trochę dalej od gwaru ulicy, można usiąść w sezonie wiosenno-letnim przy stolikach i w cieniu zielonych winorośli odpocząć, napić się kawy lub coś zjeść. Idealne miejsce na odpoczynek podczas spaceru. Restauracje i knajpki są także na podwórku pod adresem Piotrkowska 89. To miejsce bardzo zadbane i pełne uroku, którego dodają posadzone tutaj drzewa. To nie jest typowe dla łódzkich podwórek, które w większości są małe i wąskie.

Adres Piotrkowska 102

Na naszej spacerowej trasie nie mogło zabraknąć

podwórka z kultowym klubem awangardowej grupy Łódź Kaliska przy Piotrkowskiej 102. Klub powstał w 1996 r. i przez lata bawiły w nim kolejne pokolenia, organizowano wystawy i koncerty. Podwórko to przejdzie kapitalny remont, który ma się zakończyć w 2023 r. W ramach prac odnowiona zostanie elewacja, odtworzone detale takie jak parapety, a w nową nawierzchnię zostaną wmontowane żeliwne płyty pochodzące z łódzkich fabryk.

Dom Towarowy na podwórku

Po opuszczeniu Piotrkowskiej 102, idąc wzdłuż ulicy, warto zajrzeć na Piotrkowską 114, która także ma związek z grupą Łódź Kaliska. To podwórko połączone jest z teren Piotrkowskiej 116. Ciekaw-

ostką na nim jest dawny Dom Towarowy z XIX w. Niski parterowy budynek stoi na środku podwórka. Neoklasycystyczna budowla została wzniesiona na planie prostokąta i ozdobiona jest m.in. sztukateriami. Przez lata służyła różnym funkcjom, początkowo handlowym, potem była tu drukarnia, a od 2003 r. galeria, w której między innymi wystawiali się artyści wspomnianej wcześniej grupy.

Nowoczesny gwar

Ostatnim punktem na mapie spaceru jest Piotrkowska 138, znana pod nazwą Off Piotrkowska. Ale zanim dojdziemy do tego miejsca, warto chociaż na chwilę zajrzeć jeszcze na Piotrkowską 120. To tutaj w 1899 r. powstało pierwsze kino w Polsce, nazywało się „Gabinet Iluzji”. Do historii kinematografii nawią-

zuje mieszczący się teraz tutaj hotel „Stare kino”.

Stąd już niedaleko do Off Piotrkowskiej, która o każdej porze roku jest gwarna i zapelniona korzystającymi z tutejszych restauracji gości. Na terenie dużego podwórka dawnej fabryki Franciszka Ramisha jeszcze kilkanaście lat temu stały budki z fast foodami. Miejsce znane było pod nazwą „China Town”. Budki zostały zlikwidowane i w 2011 r. otworzyła się nowa przestrzeń, dla przemysłu kreatywnego i gastronomicznego. Szybko miejsce stało się modne wśród łodzian i przyjezdnych. Dziś już chyba nawet ci, co pamiętają dawne China Town, nie nazywają tak tego obszaru.

red

INFO

Dlaczego Pasaż Róży?

Autorką projektu jest Joanna Rajkowska. Lustrzane, pocięte kawałki nawiązują do choroby córki artystki o imieniu Róża. Dziewczyna po chemioterapii widzi w sposób szczątkowy, a obraz rzeczywistości musi być scalany w jedną całość z drobnych fragmentów, niczym obraz ścian kamienicy posklejany z drobnych lusterek.

DLA KAŻDEGO

Aktywność Miejska, czyli co?

Fabryka Równości przy ul. Tuwima już działa. To właśnie tutaj znajdziesz pomoc i wsparcie w realizacji swoich pomysłów na miasto.

W Fabryce Aktywności Miejskiej przy Tuwima 10 można przyjść z każdą sprawą. I wtedy, kiedy potrzebujesz postawić ławkę na osiedlu czy doposażyć plac zabaw, jak i wtedy, gdy chcesz zorganizować sąsiedzki piknik. Czekają tu także osoby, które wiedzą, jak wesprzeć młodzież, seniorów czy też konsumentów w ich codziennych sprawach.

– Do każdego z tych działań można znaleźć finansowanie, czy to z Budżetu Obywatelskiego, czy z mikrograntów. Możliwości jest wiele i to nasza w tym głowa, żeby podpowiezieć, jak zrealizować dany pomysł – mówi Katarzyna Dyzio, dyr. Biura Aktywności Miejskiej.

Wśród miejskich programów finansowych, z których mogą korzystać mieszkańcy, są: najbardziej znany Budżet Obywatelski, mikrogranty czy inicjatywa lokalna. W tej chwili można się zgłaszać do dwóch z tych programów.

Pomysły mieszkańców na Łódź

Pomysły są bardzo różne, na Zdrowiu, na skwerze przy Jarzynowej, powstało miejsce sąsiedzkich spotkań z piecem chlebowym. Mieszkańcy mogą na świeżym powietrzu wypiekać chleb i pizzę.

Sąsiedzi z osiedla im. Montwiłła-Mireckiego wpadli na pomysł wędrującej kawiarenki. Były spotkania z mieszkańcami, wspólne jedzenie ciasta i rozmowy. W przypadku mikrograntów wystarczy pomysł i chęć działania.

Z kolei inicjatywa lokalna zakłada element pracy własnej mieszkańców, dlatego

np. Aleksandra Przeddecka, zafascynowana uprawami na balkonie, zaproponowała szkolenia w tym temacie dla sąsiadów. Przygotowała sadzonki, a całą wiedzę miała w głowie. Dzięki inicjatywie lokalnej na warsztatach były donice, ziemia i narzędzia.

– Nie sądziłam, że to będzie tak łatwe, wystarczy poświęcić może godzinę na napisanie wniosku, a potem już tylko czekać. Po warsztatach sąsiedzi zaangażowali się w miejskie ogrodnictwo i działamy razem do tej pory. Nawet złożyliśmy kolejny wniosek w inicjatywie, tym razem na ławkę kwietną, może i tym razem nam się uda zrobić coś fajnego – mówi Aleksandra Przeddecka.

Wsparcie dla różnych grup

Działalność Fabryki to także wsparcie dla różnych grup, także tych zagrożonych wykluczeniem, jak niepełnosprawni czy cudzoziemcy. Swojego pełnomocnika mają także dzieci i młodzież oraz seniorzy.

– Mamy grupę na Facebooku związaną z działalnością Telefonu Życzliwości i jesteśmy w stałym kontakcie z Panią Celiną Maciejewską, pomaga nam i informuje o różnych szkoleniach i spotkaniach – mówi Maria Tynenska, seniorka działająca na rzecz innych seniorów w Telefonie Życzliwości.

Łodzianie łodzianom

Swoje miejsce znajdują w Fabryce także organizacje pozarządowe: fundacje i stowarzyszenia. Tutaj dowiedzą się wszystkiego o grantach na działalność, ale także ze wsparciem biura mogą sięgnąć po pieniądze unijne.

– Otwarcie Fabryki to dla nas okazja do wymiany oczekiwań, czego potrzebujemy jako fundacja i jak urząd może nam w tym pomóc. Na pewno przestrzeń Fabryki przydadzą się do prowadzenia naszych działań – mówi Bożena Justyna z Fundacji Twórczy Żar, zajmującej się prowadzeniem warsztatów z rękodzieła dla różnych grup wiekowych.

Zaproszenie weekendowe na otwarcie Fabryki przyjęło kilkanaście różnych organizacji, między innymi Fundacja Działanie. – Bardzo chętnie wzięliśmy udział w tym wydarzeniu, bo wiemy, że bez współpracy niemożliwe byłoby wiele rzeczy. Na tym polu musi być synergia, a Fabryka może nam pomóc chociażby w poznawaniu się i komunikowaniu z innymi organizacjami, ta wymiana zasobów jest ogromnym potencjałem do wykorzystania – mówi Marta Pszonak z Fundacji Działanie.

Każdy, czyli kto?

Główną ideą Fabryki Aktywności Miejskiej jest tworzenie dobrych warunków dla działań każdego mieszkańca, wspieranie w każdym jego pomysłu.

– Jeśli ktoś zbiera znaczki i chciałby zorganizować spotkanie łódzkich filatelistów, z takim pomysłem może do nas przyjść. Ważny jest ten element wychodzenia do innych ludzi, do innych mieszkańców Łodzi – mówi Agata Burlinińska, z-ca dyr. Biura Aktywności Miejskiej.

red



Przy Tuwima 10 czekają na nas osoby, które pomogą nam zrealizować pomysły na Łódź



Fabryka Aktywności zaprasza przez pięć dni w tygodniu



INFO

Z pomysłami można zgłaszać się osobiście lub poprzez adres mailowy: biuro@uml.lodz.pl

Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



Zwierciadło	Przywódcy sekty	Stoi pośrodku jadalni	Rumor, łomot	Czepliwe zapięcie u buta	2	Drzewo powalone wiatrem	Wysokie, stojące lustro	Z Marianem w skeczach	Ma dwa końce	Koralowa w morzu	Rzymska bogini Księżycy	Uciążliwy chwast
Worek na wodę	Marka zup w proszku	Japońska ryżówka	Kierownik oddziału kopalni	5	13	1	Uczy zwierzęta	11	24	28	Sczytuje kody kreskowe	11
17	Część trasy wyścigu	Kuguar, kuzynka kota	18	Tatrzańscy ratownicy	Dywizion	Polecenie dla psa	Wspólnik złodziei	15	"Winy" kolor	Rudel łodzi	Stewart, muzyk	15
Miasto całunu i Fiata	19	10	Żona biblijnego Abrahama	7	22	Odpowiedź na hasło	16	26	4	Taksówka rowerowa z czasów okupacji	3	27
Brak wystarczającej jasności, ciemność	Rzeczowa w konkursie	22	26	20	21	Z chipem do bankomatu	20	21	9			

Rozwiązaniem jest przysłowie.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28

Utracili cały majątek	Bieszczady ich częścią	Myszo-ryjek z Haiti	Australia dla Europy	Rzymski wódz, amator uczt	Broń palna potocz.	Dozorca w kacie	Bawełniana tkanina pościelowa o gęstym splocie	Gruba część nogi	Czepliwe zapięcie u buta	Afroamerykański styl w kościelnej muzyce wokalne	5	Wyraz twarzy
Przodek Szkota				12	Otwór w silosie	4	Model Nissana	8	Jubiler	9	Kierunek w malarstwie	Ludowa magia
Malec, brzdąc				10			Jego młode to osesek		1			Drewniana, rzeźbiona wokół cennego obrazu
Burząca się woda					Cios, uderzenie	3	Zagrywka w siatkówce					Pocztowy w adresie
Pętelka u serwety				11			Praktyka w zawodzie					
Brat świętego Metodego	2	6										7

Rozwiązaniem jest tytuł piosenki Marii Koterbskiej.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12



„Krzyżówki z Koroną”
-DOSKONAŁE O KAŻDEJ PORZE ROKU



KORONA



SUDOKU ŁATWE

	3					1	8
1				6		7	
				3		6	
		9			3	6	
		7	4		8	3	
		8	9			1	
	2			7			
	8			4			9
6	5					3	

SUDOKU ŚREDNIE

	7	8			4		
6						4	3
					2	5	
	5	4					
9		1	4		5	8	3
						7	4
		7	1				
	4	3					8
			7			6	2

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



HOROSKOP TYGODNIOWY

Koziorożec (22.12-19.01)

Idź pod prąd i udowodnij wszystkim, że drzemie w Tobie wielka siła. W drugiej połowie maja przeciwstawisz się niesprawiedliwości i być może poprawisz czyjąś sytuację zawodową. Nie porzucaj planów ze względów finansowych – niebawem uzbierasz potrzebne środki.

Wodnik (20.01-18.02)

W miłości nie szukaj niezgody – staraj się łagodzić sytuację i dążyć do porozumienia. Daj drugiej połowce czas na zaakceptowanie Twoich wyborów i nie proś o zbyt wiele na raz. Jeśli po głowie chodzi Ci coś szalonego, nie wahaj się, maj to miesiąc na nowości!

Ryby (19.02-20.03)

Dalej przekładasz pracę ponad swój odpoczynek. Czy nie widzisz, że sytuacja się pogarsza? Zareaguj stanowczo i odmów szefowi. Nowe obowiązki to nie to, co jest Ci obecnie potrzebne. Jeśli nie zadziałasz, w drugiej połowie maja czekają Cię problemy zdrowotne na tle nerwowym.

Baran (21.03-19.04)

Zwolnij tempo! Chcesz osiągnąć wszystko naraz, ale nie tędy droga. Ostatnie zawirowania w sferze zdrowia potrzebują czasu, by przeminąć. Pozwól swojemu organizmowi odpocząć i nabrać sił przed burzliwym i pełnym zadań czerwcem.

Byk (20.04-20.05)

Maj należy do byków! Niezmienna, dobra pasja będzie trwać tak długo, ile uda Ci się utrzymać dobry humor. Dlatego pielęgnuj go i wykorzystaj wolne chwile na rozrywkę. Brak gotówki to nie przeszkoda, warto oddać się aktywnościom na powietrzu, które dodatkowo rozbudzą kreatywność.

Bliźnięta (21.05-20.06)

Ostatnio czujesz ciężar na sercu. Pozbądź się go i ustał z samym sobą, co Cię dręczy. Czy to wyrzuty sumienia, czy zwykła chandra? Nie bój się rozmawiać o emocjach z partnerem, on czeka, by rozwiązać feralną sytuację.

Rak (21.06-22.07)

Fortuna kołem się toczy. Zaczynasz drugą połowę miesiąca na dużym plusie, dopilnuj, by pieniądze zbyt szybko nie zniknęły z konta. Mogą być podstawą dużych oszczędności! Jeśli planujesz wycieczki, przekalkuluj budżet i zrationalizuj plany. Zabawa i wydawanie są Ci potrzebne, ale wszystko z głową!

Lew (23.07-22.08)

Brawo! W końcu znalazłeś chwilę tylko dla siebie. Przeżyj ją świadomie i wyciągnij wnioski. W drugiej połowie miesiąca czeka cię wiele rocznic, urodzin i imienin wśród bliskich. Upewnij się, czy pamiętasz o każdym! Jeśli poszukujesz partnera, takie okazje będą szansami na poznanie drugiej połowki.

Panna (23.08-22.09)

Filozofujesz i nad wszystkim zastanawiasz się kilka razy. A gdyby tak puścić wodze fantazji i dać się ponieść? Pozwól sobie na odrobinę szaleństwa! To czas na wspaniałą przygodę, która rozpocznie w sercu upalne lato! Zaległości w pracy uzupełnij jak najszybciej, inaczej niedługo pokrzyżują Ci plany.

Waga (23.09-22.10)

Ostudź emocje i daj drugiej połowce to, czego potrzebuje. Poważnie zastanów się, co zrobić, by podsyćć żar między wami. W drugiej połowie miesiąca obowiązków przybędzie, jednak czas na ich realizację pozostanie ten sam! Uzbrój się w cierpliwość i dobrze zaplanuj pracę.

Skorpion (23.10-22.11)

Zakochani są dookoła Ciebie, jednak Ty nie czujesz miłostnego nastroju. Nic dziwnego, jeśli ktoś ciągle gra ci na nosie! Odrzuć nieszczerze uczucia i daj sobie sporo czasu na wyleczenie złamanego serca. Nastroju nie przenoś na sferę zawodową – tu będzie potrzebna zimna krew!

Strzelec (23.11-21.12)

Wszystko układa się po Twojej myśli, zatem korzystaj z passy. Gwiazdy wróżą stabilny, pełen dobrodziejstwa czas, pełen spokoju i dobrej relacji ze sobą. W drugiej połowie maja poświęć uwagę zdrowiu, bo niektóre zbagatelizowane problemy mogą stać się poważniejsze. Generalny przegląd stanu zdrowia będzie wskazany!

BLAMAŻ Z ODRA

ŁKS meczem z Odrą miał pokazać, że problemy, z jakimi klub boryka się poza boiskiem, nie mają przełożenia na piłkarzy. Ta sztuka kompletnie się nie udała. Gospodarze zagraли bez wizji i bez widocznej chęci na zwycięstwo, więc porażka 0:4 nie może dziwić.

Mecz rozpoczął się od wzajemnego badania i spokojnej wymiany piłki. Jednak już w 8. minucie padł gol dla Odry. Z wolnego dośrodkował Tomasz Mikinić, a futbolówkę do bramki głową skierował Łukasz Kędziora. Dwie minuty później było już 0:2. Wynik meczu pewnym strzałem w róg bramki podwyższył Dawid Czapliński. Goście mając dwubramkową przewagę i znając na wylot styl gry rywali, mogli pozwolić sobie na lekkie cofnięcie się i granie z kontry. ŁKS zostawiał mnóstwo miejsca na bokach

boiska. Mający ofensywne zadania skrajni obrońcy nie do końca potrafili zabezpieczyć tyły, co było przyczyną kilku groźnych akcji. Gospodarze szukali swoich szans, jednak nie potrafili zagrozić bramce Błażeja Sapielaka. Kolejny raz mimo dużego posiadania piłki brakowało strzałów.

Druga połowa, dwa karne

Reakcja trenera Marcina Pogorzały była natychmiastowa. Na boisku pojawiło się trzech nowych piłkarzy – Mateusz Kowalczyk, Jakub Tosik i Kamil Dankowski. Nie przyniosło to oczekiwanych zmian. Gra ŁKS-u nie była bardziej żywa, wciąż oglądaliśmy długie wymiany piłek, z których nic nie wynikało. Okazyjnie przerwane kontramiami Odry. W 60. minucie sędzia wska-

zał na jedenasty metr. Karnego na gola zamienił Mikinić. Trzy minuty później arbir podbiegł do monitora VAR, żeby sprawdzić kolejną „jedenastkę” dla gości. Po kilku chwilach po raz kolejny wskazał na „wapno”. Kolejny raz do piłki podszedł Mikinić i ponownie strzelił bezbłędnie. Mimo straconych bramek w grze ŁKS nic się nie zmieniło. Cały czas brakowało elementu zaskoczenia, strzałów z daleka czy przyspieszania. W 76. minucie gospodarze postanowili jeszcze bardziej skomplikować swoją sytuację. Drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę zobaczył Oskar Koprowski. Rycerze Wiosny w ostatnich minutach meczu podjęli kilka prób zmiany wyniku, jednak żadna nie skończyła się golem.

PB

FORTUNA 1 LIGA
33. KOLEJKA

ŁKS ŁÓDŹ **0:4** ODRA OPOLE

Kędziora (8')
Czapliński (10')
Mikinić (60')
Mikinić (65')

ŁKS

Kozioł – Klimczak, Koprowski, Dąbrowski, Bąkiewicz (46' Kowalczyk) – Rozwandowicz (46' Tosik), Pirulo, Trąbka – Janczukowicz (60' Moreno), Radaszkiewicz (75' Jurić), Wolski (46' Dankowski)

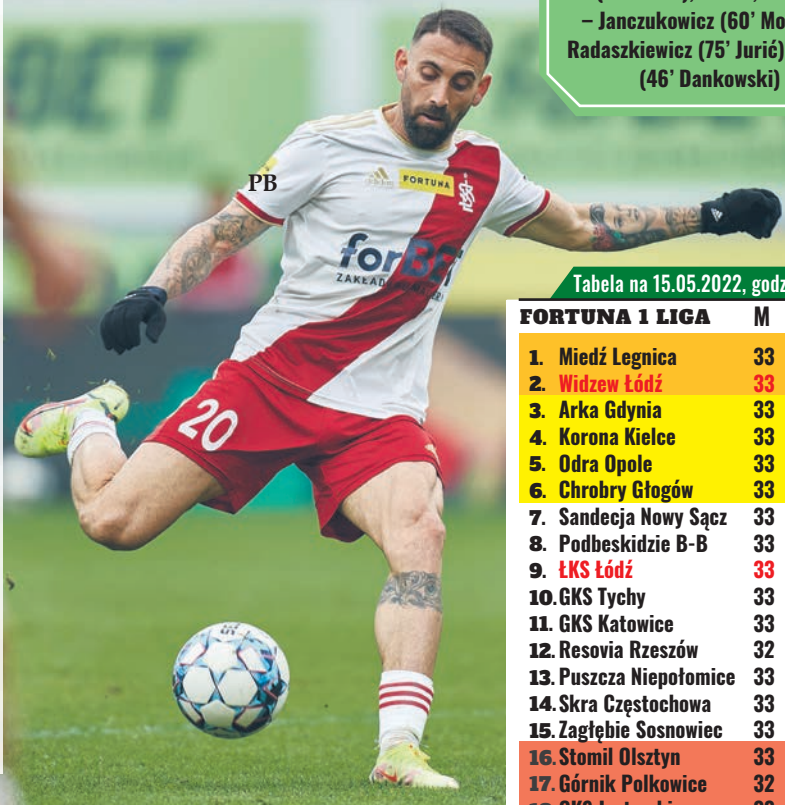


Tabela na 15.05.2022, godz. 20:00

FORTUNA 1 LIGA	M	G	PKT
1. Miedź Legnica	33	55:22	74
2. Widzew Łódź	33	51:37	59
3. Arka Gdynia	33	60:38	58
4. Korona Kielce	33	45:36	55
5. Odra Opole	33	51:43	51
6. Chrobry Głogów	33	39:34	47
7. Sandecja Nowy Sącz	33	38:34	47
8. Podbeskidzie B-B	33	47:39	45
9. ŁKS Łódź	33	33:35	45
10. GKS Tychy	33	36:40	43
11. GKS Katowice	33	42:47	43
12. Resovia Rzeszów	32	39:36	41
13. Puszcza Niepołomice	33	41:49	37
14. Skra Częstochowa	33	27:40	37
15. Zagłębie Sosnowiec	33	41:44	36
16. Stomil Olsztyn	33	31:52	32
17. Górnik Polkowice	32	29:53	26
18. GKS Jastrzębie	33	31:57	24

AWANS

BARAŻE

SPADEK

FOT. MARCIN BRYJA

BEZ POLOTU, BEZ GOLI, BEZ AWANSU...

Piłkarze i kibice Widzewa będą musieli poczekać na ligowe rozstrzygnięcie do ostatniej kolejki. Łodzianie mogli zapewnić sobie awans w meczu z Miedzią, jednak nietrafiony karny i gol Chucki sprawiły, że marzenia o Ekstraklasie trzeba jeszcze odłożyć na półkę.

Miedź już w 2. minucie groźnie zaatakowała. Maxime Dominguez pięknie zagrał do Kamila Zapólnika, jednak w sytuacji sam na sam lepiej spisał się Henrich Ravas. Widzew pierwszy poważny wypad na połowę rywali zanotował w 9. minucie. Po sprytnie rozegranym rzucie wolnym w dobrej sytuacji był Bartłomiej Pawłowski, jednak spóźnił się ze strzałem, a późniejsza próba podania była już mocno nieudana. 26. minuta to mocno niecodzienna sytuacja. Szymon Matuszek zderzył się z sędzią Tomaszem Musiałem,

w efekcie kapitan Miedzi złamał nos i musiał opuścić boisko. Nie zdeprymowało to jednak mistrza Fortuna 1. Ligi. Pod koniec pierwszej połowy gospodarze mieli kolejną dobrą okazję do objęcia prowadzenia. Patryk Makuch zagrywał głową do Zapólnika, jednak kolejny raz doskonale ustawiony był Ravas. W doliczonym czasie gry kibice Widzewa kolejny raz dziękowali opatrności za swojego bramkarza. Chucha zatańczył w polu karnym z obrońcami, oddał bardzo mocny strzał z dwunastego metra, a słowacki bramkarz zrobił to, co potrafi najlepiej – efektownie obronił.

Nietrafiony karny i zabójcza kontra

Druga połowa zaczęła się niemal tak samo, jak pierwsza. To znów Miedź zagroziła i znów RTS musiał ratować Ravasa. Z czasem

goście zaczęli się budzić. Grali odważniej, w końcu doczekaliśmy się pierwszych strzałów w światło bramki. Jednak uderzenia te ciężko było nazwać groźnymi. Dopiero w 72. minucie Pawłowski, biegnąc prawą stroną, złamał do środka i sprawdził dyspozycję dnia Mateusza Abramowicza, bramkarz Miedzi jednak stanął na wysokości zadania. W 79. minucie Widzew był jedną nogą w niebie. Dominik Kun został faulowany w polu karnym, a sędzia wskazał na jedenasty metr. Do piłki podszedł Juliusz Letniowski, jednak w tym pojedynku górą był Abramowicz. Trzy minuty później Miedź ruszyła z udaną kontrą, Chucha wyszedł sam na sam i pokonał Ravasa. Gospodarze do końca meczu kontrolowali to, co działo się na boisku i dowieźli zwycięstwo do końca.

PB



WIDZEW

Ravas – Stepiński, Hanousek, Nowak – Zieliński (82' Hansen), Kun, Lipski (87' Kita), Gołębiowski (61' Letniowski) – Pawłowski, Terpiłowski (86' Guzdek) – Danielaki

FORTUNA 1 LIGA 33. KOLEJKA

MIEDŹ LEGNICA **1:0** WIDZEW ŁÓDŹ

Chucha (81')

TAK GRALI NASI:

PIŁKA NOŻNA TME SMS ŁÓDŹ 6:1 LOTOS GDAŃSK

RUGBY MKS POGOŃ AWENTA SIEDLCE 21:23 MASTER PHARM RUGBY ŁÓDŹ SA

CZY KLUB PORADZI SOBIE Z PROBLEMAMI FINANSOWYMI?

CZARNE CHIMURY NAD ŁKS

O problemach finansowych Łódzkiego Klubu Sportowego wiadomo nie od dziś. Jednak ostatnie doniesienia sprawiły, że kibice z obawą patrzą w przyszłość piłkarskiej drużyny.

W opublikowanym kilka dni temu sprawozdaniu finansowym władze klubu piszą o „zagrożeniu działalności”. Do tego ŁKS nie dostał licencji na grę w Ekstraklasie, a to może sprawić, że nie zagra w barażach, nawet jeśli je wywalczy.

Bez pieniędzy

W opublikowanym niedawno sprawozdaniu finansowym możemy przeczytać, że „Zarząd (klubu - przyp. red.) widzi zagrożenie kontynuowania działalności z powodu ujemnego kapitału własnego”. Chodzi o prawie 10 milionów złotych. Mowa oczywiście o długach. Nie jest tajemnicą, że ŁKS ma zobowiązania np. wobec piłkarzy. Właśnie ze względu na finansowych z drużyną niedawno rozstał się jeden z podstawowych zawodników Antonio Dominguez. Wcześniej kontrakt roz-

wiązał Mikkel Rygaard. Po doniesieniach prasowych właściciele spółki wydali oświadczenie. Możemy w nim przeczytać, że w razie potrzeby spółka zostanie znów dokapitalizowana. Problem jednak w tym, że cierpliwość akcjonariuszy może się kiedyś skończyć, a zainteresowanych przejęciem ŁKS-u na horyzoncie nie widać. - Zawsze jest nadzieja, że pojawi się inwestor, ale nie wiem, czy znajdzie się ktoś z aż takim kapitałem. Sytuacja jest tragiczna - mówi w rozmowie z Gazetą Wyborczą prof. Robert Koziełski, były piłkarz klubu z al. Unii, który teraz wyklada na Uniwersytecie Łódzkim.

Bez licencji

Na domiar złego, tuż po upublicznieniu złych informacji o stanie finansów klubu, komisja PZPN odmówiła łodzianom wydania licencji na grę w Ekstraklasie. Powód? Oczywiście chodzi o pieniądze. Sytuacja jest poważna, bo dla ŁKS-u perspektywa gry w najwyższej lidze to szansa na spory zastrzyk finansowy. Tymczasem bez licencji drużyna nie będzie

mogła zagrać w barażach, nawet jeśli je sportowo wywalczy, na co jeszcze jest szansa. Władze klubu już zapowiedziały, że od decyzji komisji będą się odwoływać. - Zdawaliśmy sobie sprawę, że nasz wniosek licencyjny w tym roku ma kilka słabszych punktów. [...] Większość z nich dotyczy faktu, iż nie zostało zakończone badanie sprawozdań finansowych przez biegłego rewidenta. Proces ten jest na ukończeniu i dlatego jesteśmy przekonani, że w procesie odwoławczym nasz wniosek zostanie zaakceptowany i od strony formalnej nie będzie żadnych przeciwwskazań, aby ŁKS mógł w przyszłym sezonie występować w najwyższej klasie rozgrywkowej - przekonuje Jarosław Olszowy, prokurent ŁKS-u.

Klub uspokaja

Czy istnieje w takim razie realne zagrożenie dla dalszej działalności piłkarskiego ŁKS-u? Nie - zapewniają władze spółki. I to nawet w przypadku braku awansu do Ekstraklasy. - Nie ma takiego zagrożenia. Sprawozdanie finansowe [...] dotyczy

roku finansowego kończącego się w czerwcu 2021 r. Od tego czasu w klubie podjęto szereg działań, które miały zmienić tę sytuację - zapewnia Jarosław Olszowy w rozmowie opublikowanej na stronach ŁKS-u. I zaraz dodaje: - Na pierwszy rzut oka szokującą może się wydawać widoczna w sprawozdaniu kwota zobowiązań ciążyąca na klubie, ale pragnę zauważyć, że większa część tej sumy dotyczy zobowiązań klubu wobec akcjonariuszy. Warto też podkreślić, że od tego czasu został podniesiony kapitał akcyjny - podkreśla Olszowy. Jednocześnie cały czas trwają poszukiwania nowego inwestora. Pytanie w jakim stopniu obecna sytuacja, nawet jeśli jest opanowana, może pokrzyżować ŁKS-owi plany na szybki powrót do Ekstraklasy? Uporządkowanie finansów zapewne potrwa, a to oznacza, że jeśli w tym sezonie drużyna nie awansuje, perspektywa promocji do najwyższej ligi może się oddalić już nie o kolejny sezon, ale o lata.

JB

ŁÓDZKA POGODYNKA

PONIEDZIAŁEK

24°C

Imieniny
obchodzą:
Andrzej, Jędrzej,
Szymon, Jan,
Małgorzata, Ubald

16.05



WTOREK

20°C

Imieniny
obchodzą:
Bruno, Brunon,
Weronika, Antonia,
Paschalis, Sławomir

17.05



ŁÓDZIANIZMY

EX NAVICULA NAVIS

Dziś będzie co nieco po łacinie, ale dotyczące Łodzi, bo często w publikacjach pojawia się sentencja: „Ex navicula navis”, co znaczy „Z łódeczki

łe godło Łodzi. Znany historyk mediewista i heraldyk prof. Jan Karol Kochanowski zaproponował na łamach „Kuriera Warszawskiego” i w Ty-



Najstarsza zachowana pieczęć miasta Łodzi z 1535 r.



Pieczęć miasta Łodzi z 1577 r.

godnik”. I jest to motto widniejące np. na współczesnym sztandarze naszego miasta, które w lakoniczny sposób oddaje sens niezwyklej przemiany, jaka dokonała się w dziejach Łodzi. Dewiza funkcjonuje w formie łacińskiej, ale rodowód ma niemal współczesny.

Na początku XX w. rozpoczęła się publiczna debata nad potrzebą zmiany herbu Łodzi. W 1903 r. redakcja łódzkiej gazety „Rozwój” ogłosiła konkurs na sta-

godnika Ilustrowanym, aby nowy projekt oparty był na pieczęci Łodzi z 1577 r. Jednak zakładał także drugą, bardziej rozbudowaną wersję, składającą się z dwóch części. Na pierwszej – stare godło, a w lewej części herb oddający współczesny obraz miasta. Oba godła miała zwieńczyć właśnie maksyma Ex navicula navis lub podobna.

A że z małej łódzki powstała wielka Łódź, to już wszystkim dobrze wiadomo... agr

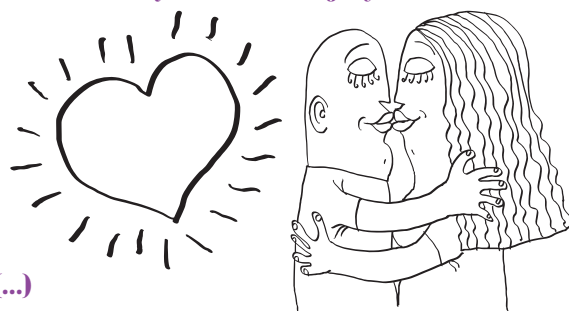
Rodzinne miasto

Na ostro i z humorem

Dziś próbka kabaretowej twórczości pana Juliana i fragmenty majstersztyku „Miejscowa idiotka z tutejszym kretynem”, który znany jest również z wersji śpiewanej, m.in. przez Grzegorza Turnaua:

Ławeczka
Tuwima

Spotkali się w święto o piątę przed kinem
Miejscowa idiotka z tutejszym kretynem
Tutejsza idiotka – rzekł kretyn miejscowy –
Czy pragniesz pójść ze mną na film przebojowy?
Miejscowa kretynka odrzekła: z ochotą
Albowiem Cię kocham, tutejszy idioto!



(...)

Następnie się zwarli w uścisku zmysłowym
Tutejsza idiotka z kretynem miejscowym
W ten sposób dorobią się córki lub syna –
Idioty idiotki, kretynki kretyna
By znowu się mogli spotykać przed kinem
Tutejsza idiotka z miejscowym kretynem

ŁÓDZKIE GAWĘDY



Rycina: Widok Starego Miasta Łodzi z końca VIII w.

ZMIERZCH ŁÓDZI FEUDALNEJ

Lokowane w XV w. miasto miało typowo rolniczy charakter i tkwiło przez kilka stuleci w feudalnym porządku. Liczba ludności Łodzi wahała się w granicach kilkuset mieszkańców, ale do XIX wieku nie przekroczyła nigdy tysiąca.

W momencie chwilowego rozwoju w XVI i XVII w. żyło tu maksymalnie 500-700 osób. Przez kilkadziesiąt lat także areał był stały, a granice miasta wyznaczał rejon rynku i placu kościelnego wraz z kilkoma ulicami. Było to ok. 20 ha powierzchni, choć mieszczaństwo łódzkie gospodarowało na prawie 800 ha pól, łąk i ogrodów. Powszechnie uważa się, że datą rozpoczynającą dzieje Łodzi przemysłowej są lata 20. XIX w. Jednak już w ostatnich latach istnienia dawnej Rzeczypospolitej okolice Łodzi przeżywały okres

pewnego ożywienia gospodarczego. Wiązało się to z dobrą koniunkturą na drewno, które dostarczały okoliczne lasy oraz założeniem na tym obszarze hut szkła i nowym osadnictwem, które doprowadziło do zaludnienia niektórych pobliskich wsi jeszcze w czasach przedrozbiorowych.

W Wólce np. w 1760 r. blisko 1/3 gospodarstw chłopskich była opuszczona, a w 1792 r. prawie wszystkie zostały już osadzone przez kolonistów.

Przykładem pewnej intensyfikacji gospodarczej może być również powstanie w pobliżu kilku tzw. osad ołędzskich, m.in. Antoniewa, Olechowa, Karkoszki i Dąbrowy. W końcu XVIII w. większe zmiany zachodziły zatem w okolicach Łodzi niż na terenie samego miasta, ale do czasu... agr

LUDWIK Z PASAŻU MEYERA

KARTKA Z KALENDARZA

16 maja 1841 r. we Wrocławiu urodził się Ludwik Meyer – przedsiębiorca zaliczany do czołowych łódzkich fabrykantów. Pochodził z rodziny kupieckiej, a po przybyciu do Łodzi w latach 50 XIX w. uczył się w szkole średniej, a potem praktykował w domach handlowych i firmach przemysłowych. W 1865 r. rozpoczął pracę w fabryce włókienniczej Edwarda Hentschla przy ul. Piotrkowskiej 72, ale dość szybko się usamodzielniał. W 1875 r. przejął od swego pracodawcy połowę zakładu, a drugą od-



Ludwik Meyer

kupił wkrótce od swojego szwagra Juliusza Kunitzera. Obiekt w centrum miasta nie sprzyjał rozwojowi fabryki, więc Meyer kupił grunty w osadzie Mania

i tam przeniósł produkcję. Dotychczasowy budynek na działce przy ulicy Piotrkowskiej 72 na rogu ul. krótkiej został w 1888 r. przebudowany na Grand Hotel.

W latach 1883-1885 fabrykant stworzył w pobliżu na swoim terenie tzw. pasaż Meyera – prywatną ulicę, którą zabudował luksusowymi willami z zamysłem wynajęcia ich wysokim urzędnikom carskim w związku z możliwością przeniesienia władz gubernialnych z Piotrkowa do Łodzi. Powstało 11 okazałych obiektów w stylu neorenesansowym, wyposażo-

nych w nowoczesne instalacje. Piękna ulica była jako pierwsza w Łodzi oświetlona latarniami elektrycznymi, 300-metrowy odcinek ograniczono szlabanem, a za przejazd pobierano opłatę. W 1906 r. pasaż przekazano miastu. Meyer był komendantem łódzkiej straży ogniowej, radcą miasta i prezesem oddziału Czerwonego Krzyża. W 1901 r. wycofał się z działalności przemysłowej i osiadł w majątku Brus, gdzie działały folwark i cegielnia. Zmarł 5 XII 1911 r. Spoczywa wraz z żoną Matyldą w kwaterze w części ewangelickiej Staro- cmentarza. agr

GALERIA ŁÓDZKICH MURALI



Mural „Kobieta kot” na kamienicy przy ul. Sienkiewicza 39 autorstwa Jana Raspazjana